KURJER WARSZAWSKI.

D. 7. Kwietnia. — Rok 1847. Środa. № 92. Jutro, Śty Dyonizy. Ostatnia Kwadra.

W Kościele Greko-unickim XX. *Bazyljanów* przy ulicy Miodowej, Nabożeństwo rezurekcyjne rozpoczęło się po godz: 9tej wieczorem w Sobotę, a ukończyło około północy; w Niedzielę Wielkanocną Summa odprawianą była o godz: 9ej, a w Poniedziałek po 10ej z rana. Celebrował W. JX. Jan *Pociej*, Kanonik Katedralny Chełmski, Asesor duchowny wyznania Grekounickiego przy Komisji Rz: S. W. i D. Podczas Nabożeństwa rezurekcyjnego, Chór wykonał na same głosy Kanon paschalny. W pierwszy dzień uroczystości ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO, po Epistole czytaną była Ewanielja w językach *greckim*, *łacińskim* i *sławiańskim*. Chór wykonał pienia liturgiczne na same głosy, między innemi, pieśń Cherubińską zwaną Simonowską, Symbol wiary (Credo) na trzy głosy *Bortniańskiego*, Sanctus tegoż Kompozytora, Pater Noster (Ojcze nasz) *Berczowskiego*, a podczas Komunji Najśw:, Koncert przez tegoż na uroczystość Wielkanocną ułożony. Na drugi dzień w Poniedziałek, Chór wykonał między innemi, pieśń Cherubińską Bortniańskiego Nr 7, i 32 Koncert iego, na text psalmu 67.

W skutku odezwy Konsystorza Jlnego Dyecezji Sandomierskiej, Rząd Gubernjalny Radomski, podał do powszechnej wiadomości, że JX. Jan *Sławski*, Komendarz w *Rzeczniowie*, i JX. Alexander *Studeński*, Komendarz w *Kleczanowie*, examen konkursowy pastoralny odbyli, i do osiągnienia Beneficjów za ukwalifikowanych uznani zostali.

Wczoraj u JO. Xiężnej Namiestnikowej w mniejszym apartamencie Zamku, był świetny wieczór, na którym znajdowało się liczne grono znakomitych Osób. Wesołe tańce z kilkunastu par złożone, uprzyiemniały kilkugodzinną zabawę. Ubiory Dam odznaczały się okazałością i elegancją. Po północy dano wieczerzę.

Dozór Szkół elementarnych Wyznania Mojżeszowego w Warszawie. Podaie do wiadomości, iż zapis uczniów i uczennic do szkół elementarnych wyznania Mojżeszo: w Warszawie i Pradze, na półrocze drugie r. sz: 184⁶/₇, rozpocznie się w każdej respective szkole z dniem ¹/₁₃ Kwiet: r. b., i trwać będzie codziennie (wyiąwszy święta) od godz: 9ej z rana do 12ej w południe aż do dnia ⁶/₁₈ t. m., w którym zacznie się regularny wykład nauk. Nadmienia się, iż od chcących uczęszczać, nie wymaga się żadnej opłaty, ani przygotowawczych wiadomości. Chcący korzystać z dobrodziejstwa pobierania nauk w tych szkołach, winni zgłosić się w oznaczonym czasie, a to wraz z rodzicami lub opiekunami, którzy za dozór domowy, i regularne uczęszczanie, ręczyć obowiązani.— Prezes, *Matias Rosen.* — Sekretarz, A. *Paprocki.*

Między ozdobami ulicy Miodowej, nie poślednie a nawet może teraz najpierwsze miejsce zajmuie Instytut optyczny czyli raczej skład narzędzi optycznych, fizycznych, mechanicznych i meteorologicz: P. Jakóba *Pika*, obok Kościoła XX. *Kapucynów*, na przeciw ulicy Kapitulnej. W wielką Sobotę po południu przybyła tam nowa osobliwość, pomyślana i utworzona w miejscu przez samego Optyka, iaka mu zaszczyt przynosi; tą ozdobną osobliwością iest nadzwyczajnej wielkości *Ciepłomierz* czyli Termometr podług podziału *Reomiura*, tak kształtnie zrobiony, iż większego i piękniejszego niewidzieliśmy nigdy w Warszawie, a podobno iest pierwszym takiej wielkości w całym świecie. Wysokość iego wynosi pół trzecia łokcia, objętość rurki szklannej półtora cala, bańka albo gałka spodnia wielkości gęsiego iaja mieści w sobie dwanaście funtów merkurjuszu czyli żywego srebra; obsadzony w ramy metalowe, wyzłacane w guście gotyckim z fabryki P. *Mintera.* Podziałka na 80 stopni oznaczona wyraźnie na matowem szkle, grubości cala w przezroczu tak urządzona, aby nie tylko we dnie, ale nawet wieczorem przechodzący po drugiej stronie ulicy z chodniku temperaturę otaczaiącego nas powietrza widzieć mogli. Właściciel rzeczonego zakładu pod każdym względem połącza w swych wyrobach wszystko co zajmuie, bawi i wzrok uprzyiemnia, oraz pożytek przynosi w prawdziwem znaczeniu owego klassycznego wyrażenia: »*Miscuit utile dulci.*" Za tę ogólną przysługę dla miasta, serdecznie dziękuiemy.

Pierwsze proby w Warszawie robione *portretów daguerotypowych* na papierze, ciekawi oglądać mogą w Zakładzie daguerotypowym Karola Beyer, w pałacu JW. Hr: *Zamojskich.* Lubo one co do ostrości konturów i dokładności szczegółów nie zrównały dotąd daguerotypom na blasze, a cô do ich niezmieniania się przez wpływ czasu i światła nie ma dotąd pewności, maią iednak zalety które im w pewnym względzie daią wyższość a głównie brak połysku metalicznego, gdyż wyglądaią zupełnie iak rysunek sepią i iak ten nieściéraią się; nie ma więc potrzeby trzymania ich pod szkłem, oraz możność zdjęcia z pierwszego daguerotypu dowolnej ilości kopji w niczem od oryginału nie różniących się, co dla osób potrzebuiących kilku portretów

prawdziwą będzie wygodą. Zakład otwarty codziennie od godz: 9 do 3ej; wejście do niego bramą najbliższą Kościoła XX. *Reformatów*.

Niedawno w Warszawie wczasie wieczornej zabawy, gdy wiele Gości zasiadło kilka stolików bawiąc się grą w karty, a stawki były za wielkie, uważano, iż iedna Dama wcale do tej zabawy nie należała; a gdy zapytano ią czemu nie życzy bawić się tak przyiemnie, odpowiedziała: „*Pocieiowa*, Kasztelanowa Trocka, gdy wzbraniaiącą się grać w grę hażardowną, nazwano boiaźliwą, rzekła: przyznaię się, że iestem bardzo boiaźliwą, gdy przychodzi na los puszczać to, co mi Opatrzność z krwawego potu chłopków moich udzieliła."

Złożono w Red: Kurjera dla Towarzystwa Dobrocz: ku wsparciu ubogich zł. 20 od K. T.

W Księgarni B. *Lessmana* przy ulicy Nowiniarskiej pod filarami, znajduią się następuiące nowe dzieła: *Miljon posagu*, powieść przez J. I. Kraszewskiego, 2 tomy, zł. 13¹/₃; *Opowiadanie historji polskiej dla dzieci*, przez Zenonima Ancyporowicza, zł. 5; *Podarunek Cioci* czyli powieści dla dorastaiących dzieci, przez Józefinę O..., ozdobione 6cią kolorowemi rycinami, zł. 8; *Cnota chłopczyka* wynagrodzona, powieść dla dobrych dzieci, ozdobiona 4rą rycinami, zł.5; *Pamiątka dla Eryczka*, przez Stan: Jachowicza, tomik 3ci, zł.2. Ta Księgarnia poleca się licznym zbiorem Książek do *Nabożeństwa* w ięzyku polskim, francuzkim i niemieckim, w pięknej oprawie zagranicznej, po cenie umiarkowanej.

W czasie Igrzysk na Krasińskim placu, w zeszłą Niedzielę, z drugiego słupa, o którym donieśliśmy wczoraj, zdjął przeznaczoną nagrodę Paweł *Sztolcman* służący, a teraz niemaiący służby; ma lat 21, rodem iest z Płockiego.

Wczoraj od rana przedstawiał się obraz zimy w okolicach Warszawy; śnieg padał iakby arkusze papieru, na ulicach prawie niewidziano ludzi; zaś po południu zabłysło słońce, i natychmiast na placu Krasińskim husztawki i karuzele ruch wznowiły.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żądaią r. s. 14 k. 15 (zł. 94 gr. 10), daią r. s. 14 k. 13 (zł. 94 gr. 6); wartość kuponu kop: 17¹/₃.

Podpisany objąwszy w posiadanie od d. 1 Kwietnia r. b. *Hotel Polski w Kaliszu*, przy ulicy Józefiny i Wrocławskiej położony, takowy do należytego porządku przyprowadził: 1) przez zaprowadzenie przyzwoitej posługi; 2) przez urządzenie w sposobie najnowszym Restauracji z napoiami, i 3) przez świeże umeblowanie i odmalowanie pokoiów; o czem podaiąc do publicz: wiadomości, ma honor nadmienić, że JW. i WW. Osoby do Kalisza przybywaiące, dążąc do należytych wygód i porządku, takowe u podpisanego w *Hotelu Polskim* obecnie znaleść mogą za cenę umiarkowaną.— Jan *Więckiewicz*.

Donoszą z *Gdańska* na dniu 3cim b. m., że w ostatnich czasach wyprawiono z tego portu około 12,000 łasztów *pszenicy*. Teraz iednak skutkiem wiadomości z *Anglji*, *Francji* i *Holandji*, o zmniejszeniu się potrzeb, i w *Gdańsku* cena *zboża* zniżyła się. Za *pszenicę* płacono stosownie do gatunku od zł. 1244 do 1346 za łaszt.

Z Petersburga. — W Niedzielę, 9go Marca, odbyła się w Soborze Kazańskim, konsekracja b. Rektora Moskiews:, a teraz nominowanego Rektorem Petersburgskiej Akademji Duchownej, Archimandryta *Euzebijusza*, na Biskupa Winnickiego, Wikarego dyecezji Podolskiej. Obrzędu tego dopełnił Najprzewie: Metropolita Nowogorodzki i Petersburski *Antoni*, z Arcybiskupami: Ołonieckim *Benedyktem*, Kurskim *Heliodorem*, Połtawskim *Gedeonem*, tudzież z Biskupem Rewelskim *Natanielem*.

Dnia 26go Marca (7 Kwiet:), dziś, dane będą w *Petersburgu* w sali Teatru Wielkiego: *Bal maskowy*, *Tombola*, i *Loterja fantowa* na dochód ubogich, wspieranych przez Towarzystwo Dobroczynności francuzkie, istniejące w tejże stolicy.

Anglja.— 23go z. m. na nowej ieszcze nie otworzonej kolei żelaznej z *Liwerpolu* do *Bury*, zapadł się wodociąg o 21 łukach; nikt przy tem nie poniósł szwanku.— W ministerstwie skarbu w tych dniach zgromadzono 12 Złotników, aby rozpoznać, czy monety Królestwa maią w sobie przepisaną ilość złota i srebra. Rewizja odbyła się w obec 7miu Członków Rady Tajnej i Lorda Kanclerza.— W *Szernes* energicznie postępuią prace warowne około portu.— Jenerałowie *Kabrera* i *Elio* często miewaią naradę z Hrabią *Montemolin* w *Londynie*.

Francja.— Jenerał-Porucznik *Drouot* (Druo) umarł w *Nansy*; roku 1793 wstąpił do służby iako Porucznik artylerji; należał do wszystkich wypraw *Napoleona*, i towarzyszył mu na wyspę *Elbę*.— Cło wchodowe od kartofli do Algierji, także iest zniesione do końca Lipca.— Wyspa *Rossi Be* opuszczoną zostanie przez Francuzów, z powodu niezdrowego klimatu.— Panna *Raszel* w ciągu Czerwca przedstawi kilka rol gościnnych w *Amsterdamie* i *Hadze*.— Fregata *Sława* maiąca odwieźć Admirała *Sesyl* z Chin, 23go Stycznia zawinęła do *Makao*.— W miejsce zmarłego Admirała *Massje de Klerwal*, Wice-Admirał Baron *de la Susse*, mianowany Członkiem Rady admiralicji i Prezesem Kolegjum prac marynarki.— Xżę *Żuęwil* ma w *Tulonie* pod swemi rozkazami sześć okrętów woiennych, z których trzy

są pierwszej klassy. Xżę ma udać się do *Rzymu* i *Neapolu*. — Królowa *Krystyna* istotnie kupiła od francuzkiego Banku za 8 miljo: fr. rent. — Hrabiowie *Bresson* i St. *Oler*, nie maią więcej wrócić na swoie poselstwa. Poselstwo w *Londynie* ma otrzymać P. *Barante*, poselstwo w *Petersburgu* Hrabia *Bresson*, a w *Madrycie* Hr: St. *Oler*. — P. *Munioz* brat Xcia *Rianzares*, Małżonka Królowej Krystyny, przybył do *Karrakas*, iako sprawuiący inter: hiszp: przy Rzeczy pospolitej *Wenezueli*; Reprezentant francuzki P. *Dawid* wyprawił dla niego świetną ucztę. — Marszałek *Sult* 28go z. m. rozpoczął 83ci rok życia; w r. 1804 mianowany został Marszałkiem. — Stan zdrowia *Okonela* polepszył się od czasu iego przybycia do *Paryża*. Poseł ang: zaprosił go na obiad, ale *Okonel* nie mógł przybyć z powodu słabości. Wiele znakomitych osób odwiedza go, ale mało kogo przyjmuie. W krótce wyiedzie do Włoch. — Margrabia *Pastoret*, ieden z najznakomitszych legitymistów, przysłał od bezimiennej osoby 10,000 fr. dla ubogich w *Paryżu*. — P. *Weron* został skazany na zapłacenie P. *Petion* 10,000 franków wynagrodzenia, za to, iż wydał romans Eugeniusza *Sue* (Sju) *Marcin podrzutek*, nie tylko w feiletonie, ale także w tomach. — 16go i 17go Grudnia orkan gwałtowny nawiedził wyspę *St Mary* niedaleko Madagaskaru.

Hollandja. — Król 24go z. m. nagle zasłabł; po upuszczeniu mu krwi, stan Monarchy poprawił się.

Hiszpanja. — Xżę *Seza* zięć Infanta *Don Franciszka*, przybył z swoią małżonką do *Baiony*. Przed wyiazdem z *Madrytu*, otrzymał od Królowej wielki Krzyż orderu *Karola IIIgo* ze wstęgą, i gwiazdę bogato wysadzaną dyamentami.

Niemcy. — 30go z. m. umarł nagle w Kościele katedralnym w *Münster* Biskup *Kellermann*. — Profesor *Schoenbein* w Bazylei, wynalazł ciecz, która podobnie iak eter siarczany z korzyścią może być użyta przy operacjach chirurgicznych; wynalazek ten usuwa niebezpieczeństwo pęknięcia retorty eterem napełnionej.

Turcja. — Grecki Minister spraw zagr: P. *Kolettis* przysłał notę, w której ponawia przyiazne oświadczenia dla Porty, i przyrzeka wszelkie dać zadosyćuczynienie ieśli tylko P. *Mussurus* usunięty będzie z tureckiego poselstwa w Grecji.

Włochy. — Margrabia *Lorenzano* przedstawił się Ojcu Śmu iako Poseł Rzeczypospolitej *Ecuador*. — W. Xiążę Następca badeński, 19go z. m. wyiechał z *Rzymu* z powrotem do Niemiec. Xżę *Oskar* szwedzki 20go z. m. miał pożegnawcze posłuchanie u Ojca Śgo. — Król Neapolitański ma wyiechać do *Wiednia*. — Infant *Don Henryk* spodziewany iest w *Neapolu*. — Xżna *Karolowa* Pruska 20go z. m. przybyła do *Florencji*; nazaiutrz spodziewaną była Xżna *Lignicka*. — Król Sardyński wraca do zdrowia.

Rozmaitości. — W Moguncji tytułuie się iakiś Pan *Neupert* Chińskim Tancerzem; daie on w tamtejszym Teatrze swoie przedstawienia, i nazywa siebie w afiszu *Pierwszym Kryształowo-butelkowym Akrobatem* z Astley Teatru w Londynie. — Kupiec tytuniów i tabak w północnych Niemczech, ogłasza w gazetach iakiś nowy rodzaj preparowanego tytuniu, i nadał mu nazwisko: *Muff-Muff-Knaster*; a ieżeli ten preparat iest tak smacznym iak brzmienie iego nazwiska, to Panowie Amatorowie palenia faiek, nie będą posiadać się z radości. — Czego też nareszcie maszyny parowe nie zastąpią? Gazety północno amerykańskie donoszą, że tam w *Nowym Jorku* Panowie *Klay* i *Rosenburg* właśnie skończyli maszynę, która za pomocą 2ch ludzi i 3ch chłopców, zastąpi 10ciu Pisarzy. Nie długo będziem czekać, a tacy Panowie Amerykanie wynajdą ieszcze *maszynę do myślenia*; podobna taka maszyna w towarzystwie ludzkiem przydałaby się najbardziej. — Niedawno Deputowany Pan *Dufaure* w Izbie Deputowanych opowiedział zabawną historyjkę o Algierji: »500 żołnierzy (mówił on) przybyło do *Tulonu* z Algierji, tam było iuż zgromadzonych 500 kobiet maiących chęć póyjścia za mąż, z różnych części Francji, i tam ci żołnierze mieli sobie wybrać żony. Wybór ten istotnie przyszedł do skutku, ale nie obeszło się bez skandalów i mocnych rywalizacji. Cudownym prawie sposobem z tych 500 kandydatek tylko iedna nie mogła dostać męża; aby ią wynagrodzić, dano iej 600 franków, aby sobie poszukała gdzieindziej męża. Ale koniec tej historji pokazał, że ona najszczęśliwiej wyszła, ponieważ po 6ciu miesiącach owe młode pary przybywszy do Algierji, i straciwszy pieniądze które im Rząd zaliczył, porozdzielały się, a wierne małżonki pouciekały.” — Niegodziwi ludzie że tak babkom dopiekaią, a iednak zawsze życzą, aby im babki wyrosły. — Pewny Dyrektor Teatru na prowincji, który dla braku sali teatralnej urządził miejsce widowiska w stodole, chciał dać Operę, i na ten cel zebrał wszystkich grajków, iakich tylko znalazł w mieście, a sam podjął się dyrygować; lecz gdy nie było podwyższenia dla niego w orkiestrze, przytoczyli mu ogromną beczkę, na której umieścił swoie krzesło; lecz gdy zaczęła się uwertura, a on zaczął ręką machać i nogą tupać, zapadł się wierzch od beczki, a Kapelmajster wpadł w mąkę aż po pachy z taką kurzawą, że Publiczność musiała wyjść z sali (czyli stodoły). — Pewna strona przysłała Obrońcy karetę, aby dobrze sprawę bronił; a druga strona konie, i wygrała; ktoś zawołał: »Konie pociągnęły za sobą karetę.”

SZARADA.

Piękne są *trzecie czwarte*, gdy świecą nad głową,
Brzydka iest *czwarta trzecia* gdy na nogach widna,
Piękna iest *trzecia pierwsza* kiedy z formą nową,
Brzydka iest *pierwsza trzecia* z swą twarzą ohydną,
Piękne iest *drugie pierwsze* z własnych sił zrodzone,
Brzydkie ieżeli komuś porwane, skradzione.
Dobre *wszystkie*, gdy niosą ulgę pracy, trudom,
Złe gdy służą dnie całe próżniactwu i nudom!
(Zeszła Szarada *Betleiem*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Ciemniewski Kacper Oby: z Rybna; Dąbrowski Fr: Ob: z Powodowa; Krempfer Fryd: Radca Honor: z Częstochowy; Kalisz Kar: Oby: z Jaźwia; Maiewski Ambr: Oby: z Wołuczy; Radziszewski Maxy: Budow: z Lublina; Sołkiewicz Szym: Oby: z Sułstowa; Stępkowski Ludw: Urzęd: z Suwałk; Walter Jan Obyw: z Krakowa; Wojcicki Alexy Asses: Ekon: z Łomży. (G. P.)

DONIESIENIA.

MASŁO PASSOWSKIE, teraz iuż przysyłane w większej ilości, znajduie się do sprzedania co Czwartek rano w domu P. Toeplitz Nro 619 i 620 przy ulicy Danielewiczowskiej, funt po zł. **1** gr. **15**, osełka oznaczona Pass.

MASŁA Litewskiego fasek 12, razem lub częściowo, iest do sprzedania; faska 4ro-garncowa (czyli funtów 36) zł. 28. Wiadomość w podwórzu XX. Karmelitów na Krako:-Przedmieściu na 2m piątrze.

LOKAL na 1m piątrze od frontu, 8 Pokoi z Kuchnią, Izbą kuchenną i Spiżarką, Stajnia na 4ry konie, Wozownia na dwa poiazdy, Piwnica i Drwalnia;— i 7 Pokoi w oficynie frontowej, z Kuchnią; Stajnia na 4ry konie, Wozownia na dwa poiazdy, Piwnica i Drwalnia; razem 15 Pokoi, lub oddzielnie 8 i 7 do naięcia od Sgo Jana, przy ulicy Leszno Nr 723.

PRASSA do tłoczenia papieru, ze szrubą żelazną kutą, dobrze zbudowaną, przydatna dla zakładów litograficznych, drukarskich, introligatorskich, i t. p.; również KILKASET **TEKTUR** do gładzenia druków; są do sprzedania w domu przy rogu ulic Miodowej i Senat: N° 497 lit: C; wiadomość w Księgarni w tymże domu exystuiącej.

W pałacu Komissji Rząd: Spraw Wewn: i Duchow: (czyli tak zwanym Mostowskich), przed kilką dniami zamienioną została ALGIERKA koloru granatowego; uprasza się więc łaskawego owego Jegomości, któren zostawił swoią, ażeby po odbiór takowej przybył do Szwajcara w tymże pałacu, a wziętą u tegoż, raczył zostawić, zwłaszcza, iż byłoby ze szkodą iego, pozostać przy tejże Algierce, gdyż właściciel poprzedni onej, znajduie się w ostatnim gradusie suchot.

W domu pod Nr 721 przy ulicy Leszno, iest do naięcia od Wielkiej nocy LOKAL, składaiący się z 3ch Pokoi, Kuchni angielskiej, Piwnicy, Drwalni i Góry wspólnej, ze Stajnią i Wozownią, lub bez tychże. Wiadomość tamże.

AUSTERJA przy szose z Warszawy do Brześcia Litewskiego, pod miastem Mińskiem, łącznie z propinacją we wsi, gdzie iest dom szynkowny, pod korzystnemi warunkami do wydzierżawienia. Bliższa wiadomość u Dziedzica wsi Osin 3 wersty za Mińskiem, albo Szwajcar w domu Zaiezdnym Gerlacha Nr 414 na Krak:-Przedm:, osobę upoważnioną do układów wskaże.

LASKA z trzciny koloru ciemnego, z gałką ciężką czarno opleciona na wierzchu, której blaszka metalowa biała z literą P. K., zginęła czyli przez zapomnienie pozostawioną została w zeszłą Niedziele wśród dnia po południu, na podwórzu w domu narożnym pod Nr 1260 na Nowym świecie, gdzie Sklep Korzenny P. Potrzebskiego. Uprasza się uczciwego Znalazcy o złożenie takowej do rzeczonego Sklepu, za nagrodą.



W przeieździe swoim przez tutejsze miasto, podpisany ma honor polecić się wszystkim Lubownikom Ogrodów i Kwiatów ze swoim najlepszym doborem **DRZEW OWOCOWYCH**, iako to: Jabłoni, Gruszek, Wiśni i Czereśni, Śliwek Renglot, Brzoskwiń, Moreli, Winogron, Agrestów, Porzeczek i Malin; tudzież ogrodowych i miesięcznych Róż, wszelkiego rodzaiu Kwiatów i Roślin, Cebul holenderskich kwiatowych i ogrodowych, za których prawdziwość ręcząc, oświadczam, iż dla uskarbienia sobie względów na przyszłość, takowe po najumiarkowańszych cenach sprzedaie. — Mieszka w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, pod Nr 37 stancji. Ogrodnik Dirr.



Potrzebną iest POŻYCZKA Rubli sr. 3000, na pierwszy Numer hipoteki Domu murowanego iednego ze znaczniejszych, bez pośrednictwa Mekleréw. Wiadomość w Cukierni P. Beeli, w gmachu Urzędu Loterji.

Osoba urodzona w starych Prussach, uzdatniona na BONE, życzy znaleść odpowiedni obowiązek. Wiadomość pod Nr 796 przy ulicy Elektoralnej, na dole w podwórzu po prawej ręce.



Potrzebny iest OGRODNIK Kawaler, na prowincję, z pewnemi świadectwami, uzdatniony w swej sztuce, a najwięcej co do pielęgnowania Kwiatów i Oranżerji; zgłosi się do Szwajcara Hotelu Litewskiego, gdzie poweźmie dalszą informację.

W pałacu Łubieńskich przy ulicy Królewskiej pod Nr 1066, iest POSADZKA rozmaitego gatunku, zupełnie sucha, do sprzedania. Wiadomość wchodząc w bramę korpusu tegoż pałacu na lewo w duże podwórze, gdzie Warta stoi przy Składach Bankowych, u Stolarza Godyńskiego.



PIESEK mały, z rodzaiu szpiców, koloru białego, z żółtemi łatkami, zginął dnia 5 b. m. przed południem, z domu Rychtera przy ulicy Podwal pod liczbą 498 położonego. Uprasza się Znalazcę, aby raczył powyż opisanego Pieska do mieszkania wrzeczonym domu Sędziego Appelacyjnego Pstrokońskiego, zwrócić, za co nagrodę otrzyma.



W przechodzie 5 b. m. od Gościnnego Dworu, przez Koszary Mirowskie, ulicą Zatyłki na Elektoralną, zginął WYŻEŁEK maleńki, rok maiący, sierści gładkiej, biały, łebek, uszy, łaty 3 z prawego boku wielkości rubla, na lewej łopatce i nad ogonem ciemno-kasztanowate. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Koszar Mirowskich w 1szy pawilon od Bramy Żelaznej, po prawej stronie, za nagrodą ieżeli żądać będzie.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 1.

TEATR WIELKI. Jutro, 24ty raz Opera *Łucja z Lamermoru*. (Dziś w Rozmaitości, po *Przyiaciołach*, dodaie się 95ty raz *Kto wie na co się to przyda*).

W domu między Pocztą i Hotelem Saskim pod Nr 626 przy ulicy Koziej, dostać będzie można na Śniadanie FLAKÓW porcja po gr. 12, w każdą Niedzielę i Czwartek.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Kwiczoły Skierniewieckie, Indyk, Polędwica z serdela:, Rozbef, Pieczeń cielęca z młodą sałatą, Zrazy garnusz:, Potrawa po wiedeńsku, Kotlety ze szpina:, Flaki.— Obiad: Zupa pomidorowa, Rosół, Sztuka mięsa biała, Polędwica, Budyń.